



BIULETYN

INFORMACYJNY

Nr 4(41) ROK VI

22 maja 1995 r.

Nakład 220 egz.

Sprawozdanie z Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych w Zielonej Górze

W dniach 12–13 maja 1995 r. Wyższa Szkoła Inżynierska w Zielonej Górze była gospodarzem Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych. Obok rektorów uczelni technicznych WSI gościło: Wiceministra Edukacji Narodowej, prof. Kazimierza Przybysza, dra Jana K. Frąckowiaka – Podsekretarza Stanu w KBN, mgr Zbyszko Piwońskiego – Senatora RP, Wiceprzewodniczącego Komisji Nauki i Edukacji Narodowej Senatu RP, prof. Jerzego Osiowskiego – Przewodniczącego Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, dra Jerzego Gąsiorowskiego – Dyrektora Departamentu Nauki i Szkolnictwa Wyższego Ministerstwa Edukacji Narodowej, prof. Janusza Kaweckiego – członka Prezydium Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, mgr Jana Suchowackiego – Wicewojewodę Zielonogórskiego, prof. Macieja W. Grabskiego – Prezesa Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej.

Program konferencji przewidywał dyskusje i przyjęcie stanowisk w sprawach bardzo ważnych dla funkcjonowania systemu szkolnictwa wyższego i nauki.

Szczegółowy program obrad przewidywał pierwszego dnia konferencji:

- ☐ przyjęcia stanowiska i dyskusję w sprawie propozycji Rektorów uczelni autonomicznych,
- ☐ dyskusję nad propozycjami kredytowania studiów i pomocy materialnej dla studentów,
- ☐ opracowanie pakietu propozycji na spotkanie rektorów z Premierem w dniu 17 maja br.,
- ☐ sytuacja finansowa nauki w 1995 r. i projekt na 1996 r., a limity przyjąć na studia w 1996 r.,

- ☐ omówienie problemu wyższych szkół zawodowych,
- ☐ debatę nad projektem dotyczącym Agencji Techniki i Technologii,
- ☐ dyskusję nad propozycjami zmian w systemie organizacji i finansowania nauki – Przewodniczący Rady Głównej S.W. prof. Jerzy Osiowski.

Drugiego dnia przyjęto stanowiska konferencji rektorów uczelni technicznych:

- ☐ w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego i jego udziału w budżecie w 1996 r.,
- ☐ w sprawie projektu ustawy o tworzeniu Agencji Techniki i Technologii,
- ☐ w sprawie *Założeń reformy systemu pomocy materialnej dla studentów*,
- ☐ stanowisko Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych w sprawie rozwiązań organizacyjno-prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego.

Konferencję Rektorów Uczelni Technicznych otworzył Rektor zielonogórskiej WSI, prof. Marian Milek, witając uczestników, życząc udanych obrad i sympatycznego pobytu w murach naszej uczelni. Rektor poinformował, że całość kosztów organizacji Konferencji udało się pokryć dzięki hojności sponsorów, którym serdecznie podziękował. Listę fundatorów uczestnicy Konferencji – obok innych materiałów – otrzymali w specjalnych teczkach. Następnie Wicewojewoda zielonogórski Jan Suchowacki odczytał list Wojewody Zielonogórskiego, prof. Mariana Eckerta (byłego Rektora

uczelni) do uczestników konferencji oraz wygłosił krótkie przemówienie powitalne.

Rektor podziękował za życzliwe słowa, a następnie przedstawił zebranym w kilku zdaniach Wyższą Szkołę Inżynierską w Zielonej Górze. Przypomniawszy, że 3 czerwca minie 30 lat od chwili wydania rozporządzenia RM o powołaniu uczelni. Omawiając rolę uczelni, zauważył, że w momencie utworzenia WSI w zakładach pracy regionu zielonogórskiego odsetek kadry z wyższym wykształceniem wynosił zaledwie 0,95 % ogółu zatrudnionych. Natomiast obecnie większość kadry kierowniczej tych zakładów stanowią absolwenci WSI, którzy również z powodzeniem funkcjonują w nowej rzeczywistości gospodarczej, będąc właścicielami małego biznesu, zajmując się marketingiem. Rektor mówił też o rosnącym wciąż znaczeniu i sile uczelni. Zwrócił uwagę na wzrost kadry, habilitacje, dynamikę wzrostu liczby studentów. Rektor namawiał do lektury albumu wydanego z okazji jubileuszu, w którym w sposób analityczny przedstawiono początki, rozwój, współczesność i perspektywy uczelni.

Następnie Przewodniczący KRUT, prof. Edmund Wittbrodt, Rektor Politechniki Gdańskiej, podziękował zielonogórskiej uczelni za zaproszenie i zorganizowanie konferencji.

W krótkim wprowadzeniu stwierdził, że szybko powinna nastąpić zmiana finansowania szkolnictwa wyższego. Rezerwy, jakie posiadały uczelnie – zostały wykorzystane, stąd spadek nakładów przy jednoczesnym wzroście liczby studentów, może spowodować załamanie całego programu.

Następnie głos zabrał dr Jerzy Gąsiorowski, Dyrektor Departamentu. Przypomniawszy zebranym, że już 17 maja ma się odbyć spotkanie Rektorów z Premierem. Wkrótce pod obrady RM, a następnie Parlamentu ma trafić materiał pn. *zmiany w systemie finansowania szkolnictwa wyższego*. Stwierdził, że wyczerpano możliwości rozwoju systemu dotychczas obowiązującego, a zmiany należy dokonać – zwłaszcza w perspektywie czekających uczelnie zdań – integracji europejskiej, z uwzględnieniem tego, że w roku 2002, 2003 liczba studentów ma wzrosnąć do 1 mln, a nawet 1 mln 200 tys. (dziś 700 tys.).

J. Gąsiorowski podkreślił, że zmiany muszą przebiegać ewolucyjnie, każda nie przemyślana decyzja może przynieść ogromne szkody. Powiedział też, że podczas środowego spotkania z Premierem wywiąże się dyskusja o losach KBN. Czy ma podlegać resortom gospodarczym? Według środowiska naukowego może to przynieść szkody samej nauce, wpłynąć niekorzystnie na badania naukowe. Ponadto zwrócił uwagę, że projekt działalności Agencji Techniki i Technologii nie jest najlepszy. W tej reformie powinniśmy powołać się na sprawdzone wzorce zachodnie. Powiedział też, że najważniejszym problemem na najbliższe trzy lata w szkolnictwie wyższym jest finansowanie inwestycji. Zwrócił uwagę, że w Polsce średnio na jednego studenta przypada 6 m kw. powierzchni dydaktycznej. Zielonogórska WSI z 10 m kw. stanowi wyjątek. Stąd – jego zdaniem – 500 mld starych zł, które Premier chce dodatkowo przeznaczyć na szkolnictwo wyższe należy wykorzystać właśnie na inwestycje. Trzeba też zadbać o to, aby w mniejszych ośrodkach znalazło się więcej bardzo dobrze wykształconej kadry.

W części roboczej rozpoczęto dyskusję od próby wypracowania wspólnego stanowiska rektorów uczelni technicznych wobec propozycji *Rektorów uczelni autonomicznych*.

Dyskusję otworzył Przewodniczący Konferencji, prof. E. Wittbrodt. Zaproponowano, aby ten projekt w całości odrzucić. Stwierdzono że dokument ten kompromituje całe środowisko, wreszcie może przyczynić się do jego skłócenia, jest próbą kwestionowania obecnej ustawy o szkolnictwie wyższym; taki projekt powinien raczej bronić tej ustawy. Ponadto zamiast ograniczyć się do sformułowania strategii – dotyczy szczegółów. I nie ma w nim nic o uczelniach nieautonomicznych.

Podkreślano, że Ministerstwo nie ma własnej strategii, a Premier „coś” musi mieć na koniec maja, bo do parlamentu musi przesłać jakiś dokument. Jerzy Gąsiorowski przypomniał, że Rektor Michał Seweryński z Uniwersytetu Łódzkiego na poprzednim spotkaniu z Józefem Oleksym zobowiązał się do opracowania wizji i ewolucji szkolnictwa. Dyrektor przypomniał, że Ministerstwo chce opracowania ze strony środowiska, bo zmiany w systemie nie mogą być podjęte bez akceptacji i bez wpływu samych zainteresowanych. Zaproponowano, aby konferencja rektorów uczelni technicznych przyjęła stanowisko Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego, bo jest ono wyważone.

„*Ten papier stanowi syndrom choroby tej społeczności, dzieli ją na lepszych i na gorszych*” – stwierdził jeden z uczestników spotkania. Wyrażono pogląd, że pismo z pewnością będzie źle przyjęte ze strony Polskiej Akademii Nauk, bo w sposób ewidentny godzi w jej interesy. Pismo nie jest dokumentem – nie zostało podpisane przez rektorów – podkreślali rektorzy.

Jerzy Osiewski, Przewodniczący Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego zwrócił uwagę na zalety stanowiska RG. Stanowisko bowiem uwzględnia propozycje dotyczące całego systemu edukacyjnego, ponadto nie mówi o konieczności obalenia obowiązującej ustawy – a jedynie zawiera pośrednie sugestie odnośnie jej zmiany.

J. Osiewski zauważył, że rolą organów rządowych jest przedstawienie propozycji dotyczących systemu edukacji. A prawem środowiska akademickiego – żądać tego od władz, i dołączyć do projektu uwagi i uzupełnienia. Wracając do propozycji rektorów uczelni autonomicznych stwierdził, że rektorzy nie mogą pozwalać sobie na formułowanie dokumentów kompromitujących, bezsensownych. Środowisko nic na tym dokumencie nie zyska.

Uznano, że dokument jest nieporozumieniem. Tego rodzaju dokument zamiast koncentrować się na sprawach organizacyjnych wyższych uczelni i prawach przyznawania stopni naukowych – powinien dotyczyć w szczególności polityki finansowania, i ta kwestia w rozmowie z Premierem powinna znaleźć się na pierwszym planie. Baza materialna uczelni jest w skandalicznym stanie, za przykład niechaj służyć braki w laboratoriach studenckich. Padła propozycja żeby – albo poprzeć stanowisko Rady Głównej albo sformułować własne, wykorzystując tekst RG.

Kolejny punkt obrad dotyczył problematyki kredytowania studiów i pomocy materialnej dla studentów.

Według Dyrektora Departamentu na spotkaniu z Premierem będzie poruszona sprawa partycypowania studentów w kosztach kształcenia. Powiedział, że gdyby w 1994 roku zrealizować – bardzo oszczędne – postulaty płacowe RG i pokryć inne koszty funkcjonowania uczelni wraz z niezbędną rozbudową bazy, każdy student musiałby płacić przez 9 miesięcy w roku od 2 do 3 milionów złotych miesięcznie i pieniądze te byłyby tylko uzupełnieniem do dotacji budżetowej. Inną propozycją jest, aby w przypadku kiedy budżet finansuje szkolnictwo na niezmiennym poziomie (pokrywając stopę inflacji), studentom udzielić kredytów na 10 lat z dwuletnim okresem karencji. Jednak później student spłacając kredyt musiałby rocznie wydatkować 18 przeciętnych pensji krajowych. Rozwiązanie to miałoby doraźne znaczenie.

Z powodu takiej a nie innej sytuacji finansowej uczelnie będą zmuszone wkrótce zmniejszyć liczbę studentów bądź utrzymać ich liczbę na dotychczasowym poziomie.

Przewodniczący RG zauważył, że jeżeli państwa nie stać na finansowanie szkolnictwa wyższego, to niech zostanie to powiedziane wyraźnie. Obecnie trzeba domagać się realizacji tego co zostało zapowiedziane w „Strategii dla Polski” oraz innych obietnic władz.

Jerzy Gąsiorowski zauważył, że na świecie nie ma systemu, w którym mniej niż 82% kosztów kształcenia nie pokrywałby budżet. A systemy oparte na kredytach bankowych mają w dużym stopniu znaczenie wychowawcze – aby ludzie rozważnie decydowali o podejmowaniu określonego kierunku studiów. Natomiast znaczenie finansowe tego systemu dla państwa jest niewielkie.

Zwracano uwagę, że decyzje w sprawie szkolnictwa wyższego podejmuje władza, decyzje tego rodzaju należą do politycznych. Rektorzy powinni domagać się decyzji, ilu ma być studentów oraz środków na kształcenie. Jeżeli Państwo nie umie zdecydować o tym, świadczy to o błędach w mechanizmach jego funkcjonowania. Tylko Państwo może powiedzieć, że nie stać go na zwiększenie stopnia skolaryzacji. Zadaniem rektorów nie jest wspieranie państwa w tego rodzaju decyzjach i podpisywanie się pod nimi. Zadaniem rektorów jest kształcenie.

Pojawiły się głosy, że już obecnie wielu studentów przerzuca studia z powodu kłopotów finansowych, zwłaszcza gdy brakuje im pieniędzy na akademik. Kształcenie jest zadaniem zleconym, a jego zakres zależy od finansowania. Wtedy Jerzy Gąsiorowski przypomniał, że luki w finansowaniu uczelni powstały już na początku lat osiemdziesiątych. Stąd obecnie należy nadrabiać zaległości – i bez dodatkowych środków nie da się nawet utrzymać dotychczasowej liczby kształconych osób. Konieczne jest też uzupełnienie luki pokoleniowej – uczelnie potrzebują młodej kadry, aby następowała wymiana generacji. Do tego też są potrzebne pieniądze.

Przewodniczący RG, Jerzy Osowski stwierdził, że istnieje konieczność zmiany sposobu naliczania dotacji przez Ministerstwo Finansów. Obecny system jest chory, ponieważ nie jest związany z zadaniami, które mają realizować uczelnie.

Rektorzy byli zgodni, że należy zmienić system finansowania wyższych uczelni – obecnie pieniądze przeznaczone z budżetu nie mają nic wspólnego z liczbą kształconych. Rektorzy uczelni technicznych obradujący w Zielonej Górze zgodzili się, że nie powinni wspierać decyzji politycznych i błędem byłoby poparcie projektu kredytowania studiów. W dyskusji zwrócili uwagę na braki występujące w podstawowym wyposażeniu uczelni. Byli jednomyślni, że na szczeblu władzy muszą zapadać strategiczne decyzje odnośnie zadań i środków dla szkolnictwa wyższego.

Następnie dyskutowano nad projektem przejścia studenckiej bazy socjalnej przez samorządy lub fundacje studenckie. Podkreślano, że szkoły techniczne są najlepiej wyposażone w bazę socjalną. Projekt przejścia jej przez samorządy lub fundacje budzi niepokój. Projekt ma charakter centralistyczny i na jego wdrożeniu straci środowisko uczelniane. Akademik jest tak samo ważny dla uczelni jak sala wykładowa. A zatem nie należy rezygnować z części socjalnej.

Zaproponowano, by na spotkaniu z Premierem przedłożyć stanowiska konferencji na temat poruszanych problemów. Dyrektor Departamentu, Jerzy Gąsiorowski przypomniał zebranych, że tematem spotkania mają być perspektywy rozwoju szkolnictwa wyższego w związku z dyskusją w Sejmie. Odpowiedni dokument w imieniu wyższych uczelni zobowiązał się przedstawić rektor Uniwersytetu Łódzkiego Michał Seweryński. Dokument dotyczący tego problemu, a jednocześnie mówiący o niedofinansowaniu szkolnictwa wyższego przygotowało już Ministerstwo. Rektorzy zaproponowali, aby ustosunkować się pozytywnie do tego dokumentu. (Jest w nim między innymi żądanie podwojenia w budżecie na 1996 r. środków na szkolnictwo wyższe. Jednak należy pamiętać, że już w stosunku do tegorocznego budżetu Ministerstwo wysuwało takie żądanie). Prof. Jerzy Osowski przyznał, że RG była pytana o stosunek do propozycji Ministerstwa, ale uchyliła się od odpowiedzi. Przewodniczący uważa jednak, iż dokument głęboko, analitycznie przedstawia sytuację szkolnictwa wyższego i nauki na przestrzeni kilku lat, a za mało miejsca poświęca perspektywom rozwojowym.

Jerzy Osowski zauważył również, że na spotkaniu z Premierem można się spodziewać także dyskusji na temat przyszłości PAN oraz debaty nad problemami dotyczącymi tak PAN jak i uczelni wyższych. Postanowiono, że w celu przedstawienia wspólnych propozycji na spotkaniu z Premierem, Rektorzy M. Dietrich i E. Wittbrodt porozumieją się z rektorami uczelni autonomicznych – profesorami: A. Kojem (UJ) i M. Seweryńskim (UŁ).

Po przerwie, przystąpiono do omówienia sytuacji finansowej nauki w 1995 r. i projekcie na 1996 r..

Większość rektorów podawała informacje o planach przyjęć studentów na pierwszy rok nauczania stwierdzając, że limity rekrutacyjne będą w tym roku przeważnie mniejsze od ubiegłorocznych. Tylko nieliczne uczelnie stać na pozostawienie rekrutacji na dotychczasowym poziomie. Pojawiały się też głosy, że jeżeli uczelnie zmniejszą limity przyjęć można spodziewać się niekontrolowanego wzrostu liczby

studentów w uczelniach prywatnych, a w wielu z nich poziom nauczania pozostawia dużo do życzenia.

W odniesieniu do pierwszego roku koszty kształcenia są niewspółmierne do efektów - wielu studentów odpada. Sposób rekrutacji nazwano „żywiolowym” - musi się skończyć. Skutkiem tego uczelnie wyrrywają sobie pieniądze. Jeden z dyskutantów zauważył, że przodują w tym uniwersytety.

Padły sugestie, że należy w dowód protestu wymierzonego w Ministerstwo Finansów zaniechać płacenia składek ZUS przez uczelnie - jednak po krótkiej wymianie zdań rektorzy uznali takie działanie za niemożliwe. Powszechna była opinia, iż polityka finansowania nauki jest prowadzona bez wizji i strategii. Stąd należy - jak już było wcześniej powiedziane - postulować o odwrócenie układu finansowania na zadaniowy. Dyrektor Jerzy Gąsiorowski podkreślił, że zasady finansowania muszą być jednak klarowne, stąd należy modyfikować istniejący system. Na sugestie stworzenia lobby środowiskowego, aby egzekwować interesy świata nauki, Dyrektor Departamentu orzekł, że budżet *jest taki jaki jest* i poza pieniędzmi obiecanymi przez Premiera nic nie wie o innych możliwościach dodatkowego finansowania rozwoju szkolnictwa wyższego.

Jerzy Osowski stwierdził, że RG stara się od dawna precyzyjnie określić i udokumentować potrzeby wyższych uczelni. Jednak skuteczność tych wystąpień jest zerowa. Mimo to RG wypowie się wkrótce w sprawie budżetu na 1996 r. Rektorzy popierając ideę stworzenia lobby postulowali, aby za działaniami Rady szedł nacisk całego środowiska. Z opinią o potrzebie wspólnego działania na rzecz szkolnictwa wyższego zgodził się senator Zbyszko Piwoński, który jest Wiceprzewodniczącym Komisji Nauki i Edukacji Narodowej Senatu RP. Senator zaproponował ściślejszą współpracę resortowej komisji senackiej z Prezydium Rady Głównej.

W sprawie sytuacji finansowej nauki w 1995 r. i projekcie na 1996 r. Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych przyjęła wspólne stanowisko.

Uczestniczący w dyskusji zauważyli, że państwo powinno udoskonalić obowiązujący algorytm podziału środków, zastanowić się czy skromne środki wykorzystujemy maksymalnie.

Następnie głos zabrał Wiceminister Edukacji Narodowej, prof. Kazimierz Przybysz. Przyłączając się do głosów w dyskusji zauważył, że Państwo powinno doskonalić obowiązujący algorytm przydziału dotacji, zastanowić się - czy skromne środki na szkolnictwo wykorzystuje się maksymalnie. Czy częste jest panaceum na wszystkie niedostatki pojawiające się w obszarze szkolnictwa wyższego? Zdaniem Wiceministra projekt kredytowania studiów zakłada zbyt duże obciążenie finansowe studenta. Trzeba zdecydować o systemie pomocy materialnej dla studentów, bo obowiązujące zasady są niedoskonałe. Ministerstwo wystąpiło z projektem, by studenci podejmujący pracę byli zwolnieni z obowiązujących składek na ZUS.

Następnym punktem obrad była dyskusja nad projektem dotyczącym wyższych szkół zawodowych. Przewodniczący Konferencji zastanawiał się jak wyższe szkoły zawodowe mają być finansowane. Jak będzie ich ranga w stosunku do

szkół reprezentowanych na konferencji? Jakie rozwiązania prawne mają umożliwić ich powstanie i funkcjonowanie?

Według J. Gąsiorowskiego profil kształcenia w wyższych szkołach zawodowych ma być bardzo szeroki. Ma powstać specjalna komisja akredytacyjna, która będzie weryfikować program kształcenia, nadzorować poziom nauczania itp.

Na początku tego typu uczelnie powinny powstawać przy filiach uczelni istniejących, w miastach gdzie samorząd terytorialny chętnie wspomagałby finansowo ich działalność. Przypomniano, że obradująca przed rokiem w Gdańsku Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych przyjęła stanowisko w sprawie wyższych szkół zawodowych oraz sformułowała postulaty. Uczelnie takie nie będą miały prawa nadawania tytułu magistra i wyższych. Jeżeli zaś chodzi o współpracę z samorządami terytorialnymi, uczestniczące w konferencji uczelnie mają już pewne doświadczenia. Często niezbyt obiecujące. Chociaż istnieją pewne ośrodki gdzie można liczyć na bazę, zaangażowanie władz i zainteresowanie tym, aby takie uczelnie powstały.

Jeżeli natomiast chodzi o umocowania prawne wyższych szkół zawodowych - na razie nie należy wdrażać takiej działalności za pomocą ustawy - kształt tych szkół będzie się wypracowywał z czasem, litera prawa może tylko przeszkodzić im w rozwoju. Jeszcze raz zabrał głos Jerzy Gąsiorowski tłumacząc, iż nonsensem jest myśleć, że samorządy będą finansowały działalność tego rodzaju placówek. Miał na myśli to, że zapewne nie będą stronić od pomocy - chodzi o środki jednorazowe, inwestycyjne.

Zdaniem Jerzego Osowskiego należy poprzeć działania, które powołają wyższe szkoły zawodowe. Z zastrzeżeniem, że rząd nie powinien przygotować przepisów zbyt szczegółowych.

Rektorzy postanowili przygotować swoje stanowisko na temat wyższych szkół zawodowych.

W dyskusji nad tworzeniem Agencji Techniki i Technologii rektorzy zastanawiali się, czemu służyłyby takie agencje i czy są potrzebne, ile kosztowałyby ich powstanie i funkcjonowanie. Podczas spotkania zaproponowano, aby połączyć ich administrację z administracją Komitetu Badań Naukowych, aby ich działalność była tańsza. Przedłożony na konferencji projekt przewiduje, że powinny one współpracować z rządem, Krajową Izbą Gospodarczą i MEN. Rektorzy zauważyli, że w Radzie Agencji brakuje przedstawiciela uczelni - Rady Głównej SW.

Od 2-3 lat jest dyskutowany program agencji - i sam KBN uważa ich powstanie za zasadne. Komitet nie jest przekonany, że dotacje celowe są najlepszym środkiem finansowania badań. Stwierdzono, że od agencji nie uciekniemy, muszą one powstać, chodzi tylko o to, żeby środowisko miało odpowiednią pozycję i wpływ na jej kształt i działalność. Zastanawiano się, jaka część pieniędzy na ten cel ma pochodzić z budżetu, na ile jednostki te będą samodzielne finansowo.

Prof. Jerzy Osowski przyznał, że Rada Główna zaopiniowała projekt negatywnie - agencje nie powinny podlegać tylko ministrowi przemysłu. Należy pomyśleć o skutecz-

nym i właściwym sposobie finansowania. Rektorzy zastanawiali się, czy agencje powinny – tak jak jest to w projekcie – udzielać pożyczek, jeżeli będą dostawać pieniądze z budżetu państwa.

Dyrektor J. Gąsiorowski zauważył, że na Zachodzie agencje tego typu funkcjonują sektorowo – i sektorowo też zasilane są z budżetu państwa. Stąd nie należy ich tworzyć przy jednym ministrze i źle się stanie, jeżeli jedynym źródłem finansowania będzie budżet. Ich działalność powinna być wspierana przez producentów.

Rektorzy przygotowali w następnym dniu konferencji stanowisko w sprawie Agencji Techniki i Technologii.

W sobotę 13 maja br. Konferencję Rektorów Uczelni Technicznych otworzył Rektor Marian Milek, witając gości, a wśród nich - dra Jana K. Frąckowiaka – Podsekretarza Stanu w KBN oraz Prezesa Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej, prof. Macieja W. Grabskiego.

Pierwszy z nich podczas drugiego dnia konferencji miał poinformować rektorów o działalności Komitetu Badań Naukowych, drugi zaś o fundacji, którą reprezentował.

Na początku obrad przyjęto Stanowisko Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych w sprawie Założeń reformy systemu pomocy materialnej dla studentów.

Kolejnym dokumentem przyjętym przez Konferencję Rektorów Uczelni Technicznych było stanowisko w sprawie Rozwiązań organizacyjno-prawnych dotyczących szkolnictwa wyższego.

Następnie przyjęto stanowisko do Projektu ustawy o utworzeniu Agencji Techniki i Technologii.

Ostatnie stanowisko przyjęte podczas Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych dotyczyło finansowania szkolnictwa wyższego i jego udziału w budżecie w 1996 roku. Wszystkie dokumenty Konferencji stanowią załącznik do niniejszego sprawozdania.

Kolejnym punktem obrad było wystąpienie przedstawiciela Komitetu Badań Naukowych, dra Jana K. Frąckowiaka.

Jednym z najważniejszych zadań, jakie stoją przed KBN jest znalezienie dla niego miejsca w strukturach rządu – czy włączyć Komitet do centrum gospodarczego – środowisko i ministerstwo jest temu przeciwnie, dotąd nie ujawniły się siły, które są autorami tej propozycji;

Innym problemem jest usytuowanie naczelnej administracji rządowej typu Komitetu w konstytucji – wstępnie dyskutowane projekty konstytucji nie przewidują rozwiązania, które dopuściłoby istnienie KBN i włączenie jego przewodniczącego w skład Rady Ministrów – to nietypowe w okresie przejściowym rozwiązanie sprawdziło się; obecnie rząd chce aby Komisja Konstytucyjna Zgromadzenia Narodowego włączyła odpowiednie zapisy do konstytucji – tak jak jest to zawarte w Małej Konstytucji – bo ta poprawnie reguluje naszym zdaniem usytuowanie KBN;

Wg KBN do najważniejszych celów polityki naukowo-badawczej należą:

- budowa kapitału ludzkiego, czyli edukacja – chcemy, aby coraz więcej osób w społeczeństwie miało wyższe wykształcenie
- rozbudowa infrastruktury, która wspiera powiązania nauki z gospodarką

○ prestiż i porozumienie międzynarodowe – według Jana K. Frąckowiaka pozycja polskiej nauki jest bardzo silna na arenie międzynarodowej, rozbudowa infrastruktury informatycznej otwiera nam drzwi na Europę Zachodnią i USA, jesteśmy partnerem, z którym można się porozumieć na poziomie nowoczesnej technologii,

○ szeroka budowa sieci powiązań, która ma umożliwić porozumienie świata nauki z innymi środowiskami na gruncie uregulowań prawnych oraz za pomocą spotkań, takich na przykład jak Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych – bo uczestniczą w niej przedstawiciele różnych specjalności i delegaci różnych ośrodków, tworzeniu takiej sieci mają też służyć spotkania ludzi nauki z przemysłowcami, spotkania interdyscyplinarne organizowane na poziomie lokalnym.

Następnie przedstawiciel KBN przedstawił założenia polityki budżetowej na 1996 r. – w dziale szkolnictwo wyższe i nauka. Ministerstwo występuje o przyznanie na ten cel 1% PKB, czyli o podwojenie dotacji. Liczymy, że jest pewna szansa wyegzekwowania tego, chociażby z tej racji, że będzie o to występował już nie minister – tak jak to było przed rokiem – ale Wicepremier, prof. A. Łuczak. Mamy też pewną propozycję kompromisową – aby co roku podnosić o 0,25% udział poziomu dotacji budżetowej w PKB, co pozwoli już w 1997 r. dojść do poziomu europejskiego. Jeżeli jednak chcemy te pieniądze, musimy powiedzieć ministrowi G. Kołodce, na co chcemy je przeznaczyć. Planujemy co najmniej dwukrotnie więcej środków przeznaczać na działalność statutową. Planujemy dwukrotny wzrost zarobków w sferze naukowej, konieczne jest zapobieganie dekapitalizacji majątku trwałego.

Na koniec swojego wystąpienia Jan K. Frąckowiak zaapelował o jedność całego środowiska naukowego, o porozumienie nie tylko na szczeblu uczelni, ale też jedności na linii: uczelnie – PAN – KBN.

Przewodniczący RG, prof. Jerzy Osowski zauważył, że trudno w RG ten apel realizować. Rada często otrzymuje do zaopiniowania projekty, na które nie może się zgodzić. Często takie propozycje uwzględniając np. środowisko ludzi skupionych wokół PAN pomija zupełnie uczonych ze szkół wyższych. Za przykład podał nieszczyśny strategiczny program rządowy „Polska 2000”. W programie tym – w części badawczej – nie są reprezentowane uczelnie, a wyłącznie instytuty PAN.

W uwagach do wypowiedzi Podsekretarza Stanu w KBN, rektorzy zwrócili uwagę, że należy lepiej dofinansowywać badania naukowe w szkołach wyższych.

Jan K. Frąckowiak zgodził się z tym stwierdzeniem. Przyznał też, że PAN wymaga reformy, przejechała ona zbyt dużo pieniędzy ze względu na zbyt rozrośniętą administrację. Jeżeli zaś chodzi o program „Polska 2000” – trzeba uzupełnić go o znaczenie nauki i szkolnictwa wyższego.

Kolejnym punktem programu Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych było wystąpienie Prezesa Fundacji na Rzecz Nauki Polskiej prof. Macieja W. Grabskiego. Prezes zwrócił uwagę na szereg elementów w organizacji fundacji, które decydują o jej sprawnym działaniu oraz mówił o jej znaczeniu dla polskiej nauki. Zwrócił uwagę, że Fundacja

wspiera naukowców poprzez udzielanie subwencji. Ważnym elementem działalności jest przyznawanie nagród różnym reprezentantom świata naukowego. Chodzi o indywidualne nagrody Fundacji, stypendia, np. stypendia zagraniczne w najlepszych ośrodkach badawczych dla młodych doktorów, którzy nie ukończyli 35 roku życia, a już wykazali się znaczącym dorobkiem naukowym. Ponadto Fundacja przyznaje nagrody dla techników – Prezes zauważył, że niewielu kandydatów jest do tego rodzaju wyróżnień oraz zaapelował do Rektorów o wyszukiwanie ludzi utalentowanych.

Prezes podkreślił, że Fundacja jest niezależna i nie jest finansowana z budżetu. Działa w trzech głównych obszarach:

- promowania ludzi nauki,
- udoskonalania warsztatów pracy,
- wsparcia procesu komercjalizacji środowiska naukowego.

Prezes zauważył, że Fundacja jest organizacją elitarną – wspiera tylko najlepszych naukowców. A przy tym ma opracowane metody ścisłego rozliczania z przeznaczonych na konkretne cele środków, co daje gwarancję, że dobrze spełnia swoją rolę wspierania nauki.

Na koniec wystąpił Przewodniczący RGSW Jerzy Osowski. Stwierdził, że obecnie obowiązujący algorytm podziału środków jest powszechnie krytykowany. Zauważył, że istnieje konieczność zwiększenia czynnika dotacji w grupie profesorów i doktorów habilitowanych. Powiedział, że Rada Główna chce rozszerzyć działalność kontroli jakości nauczania w szkołach na nowe kierunki, aby wszystkie były nią objęte. Jednak Radzie Główniej brakuje specjalistów, stąd przewodniczący zaapelował do rektorów o wytypowanie odpowiednich osób do pomocy Radzie Główniej SW. Ponadto poprosił o pomoc i propozycje jeżeli chodzi o wprowadzenie i egzekwowanie tzw. minimalistów programowych. Zauważył, że jedni są im przeciwni, inni uważają je za niezbędne.

Na tym zakończono merytoryczną część obrad.

Głos zabrał E. Wittbrodt, który podziękował gospodarzowi Konferencji, Rektorowi WSI, prof. M. Miłkowi za dobrą organizację obrad i gościnę. Rektor zielonogóskiej uczelni stwierdził, że sukces Konferencji nie jest sukcesem organizatorów, ale przede wszystkim uczestników spotkania, dzięki bogatemu programowi merytorycznemu i zasadniczej jedności stanowisk prezentowanych w toku konferencji.

STANOWISKO KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI TECHNICZNYCH

w sprawie rozwiązań organizacyjno-prawnych
dotyczących szkolnictwa wyższego

Spółeczny i gospodarczy rozwój nowoczesnego państwa zależy w głównej mierze od poziomu wykształcenia społeczeństwa. Stąd też inwestowanie w kapitał ludzki jest nie tylko ładnie brzmiącym hasłem, ale staje się elementarną potrzebą naszego Kraju. Wynika z tego konieczność zwiększania poziomu społecznego wykształcenia, wyrażanego współczynnikiem skolaryzacji, który w Polsce jest w dalszym ciągu znacznie niższy niż w krajach rozwiniętych. Współczynnik ten już na poziomie stulecia powinien w Polsce osiągnąć poziom co najmniej 30%. Przy uwzględnieniu prognoz demograficznych stwarza to wymóg, by do roku 2000 liczba studentów wzrosła ponad dwukrotnie.

Dzięki uzyskanej przez wyższe uczelnie samodzielności, dzięki wyjątkowo odpowiedzialnej postawie większości środowiska akademickiego, w minionym pięcioleciu uczelnie dokonały wszechstronnego procesu reform. Przyniosło to m.in. ponad dwukrotne zwiększenie wydajności polskiego systemu kształcenia. Wyczerpane zostały tym samym wszystkie rezerwy jakie jeszcze istniały w uczelniach państwowych. Problemy z tym związane doskonale wyraża Stanowisko Nr 19/95 Rady Głównej Szkolnictwa Wyższego z dnia 27 kwietnia br.

Spełnienie wymogów dalszego zwiększenia liczby studentów, przy jednoczesnym utrzymaniu wysokiego poziomu kształcenia, wymaga od Rządu i Parlamentu R.P. jednoznacznego określenia polityki wobec szkolnictwa wyższego. Jednym z podstawowych elementów tej polityki muszą być przewidywane nakłady finansowe, zarówno na

kształcenie studentów, jak i na pomoc materialną dla młodzieży. Aby zlikwidować obecnie istniejący kryzys edukacyjny oraz sprostać szybko rosnącym wymaganiom, wzrost tych nakładów musi być bardzo znaczny i powinien być odnoszony do liczby i poziomu kształconych studentów.

Dopiero po zdefiniowaniu przez Rząd zadań i środków dla szkolnictwa wyższego, środowisko akademickie będzie mogło przystąpić do wnikliwej analizy rozwiązań prawno-organizacyjnych niezbędnych dla realizacji tych zadań. Wówczas będzie można w sposób odpowiedzialny przystąpić do nowelizacji obowiązującej ustawy o szkolnictwie wyższym, która przy wszystkich swych niedomaganiach odegrała ogromną rolę w rozwoju kształcenia na poziomie wyższym.

Cenny materiał do tej analizy stanowią Stanowiska Rady Głównej SW oraz liczne opracowania, między innymi: Opracowanie Rady ds. Nauki przy Prezydencie RP, Stanowisko Konferencji Rektorów Uczelni Autonomicznych z maja 1994 r., Opracowanie MEN „Szkolnictwo Wyższe i Nauka - Stan, Perspektywy, Zamierzenia”.

Mogą tu również odegrać rolę znajdujące się w fazie dyskusji propozycje Konferencji Rektorów Uczelni Autonomicznych w sprawie założeń szkolnictwa wyższego i nauki z kwietnia 1995 r.

STANOWISKO KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI TECHNICZNYCH

w sprawie projektu ustawy o utworzeniu
Agencji Techniki i Technologii

Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych uznaje za potrzebne tworzenie agencji (jednej lub wielu), stanowiących pomost dla przepływu myśli naukowej i technicznej od placówek naukowych do małych i średnich przedsiębiorstw

przemysłowych oraz potrzeb badawczych od przedsiębiorstw do sfery nauki.

Głównymi zadaniami agencji powinny być:

- ☐ tworzenie baz danych i przekazywanie informacji o powstających nowych technologiach oraz potrzebach ich tworzenia dla określonych podmiotów,
- ☐ wspomagania finansowe określonych inicjatyw,
- ☐ kojarzenie partnerów.

Jako zasadę proponuje się, by agencje działały na własnym rozrachunku, pokrywając większą część kosztów swego działania ze środków pozabudżetowych, przy wsparciu określonych zadań z budżetu państwa.

Wpływ na działanie agencji powinny mieć środowiska gospodarcze reprezentujące sektor państwowy oraz naukowe w tym szkolnictwo wyższe stosownie do swojego potencjału.

STANOWISKO KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI TECHNICZNYCH

w sprawie finansowania szkolnictwa wyższego i jego udziału w budżecie 1996 roku

Rektorzy uczelni technicznych zebrani na konferencji w Zielonej Górze w dniach 12-13 maja 1995 r. po raz kolejny zwracają uwagę na bardzo zły stan finansowy szkolnictwa wyższego i domagają się stanowczo zmiany polityki Państwa w tym zakresie.

Rektorzy zdecydowanie popierają ocenę sytuacji dokonaną przez Radę Główną Szkolnictwa Wyższego w tym stanowisko nr 19/95 z dnia 27 kwietnia 1995 r. wobec podstawowych problemów edukacji narodowej.

Podzielamy opinię, że poprawa sytuacji finansowej szkolnictwa wyższego winna być radykalna i natychmiastowa.

Kontynuacja dotychczasowej polityki wobec problemów edukacji narodowej doprowadzi do zapaści cywilizacyjnej, której skutki mogą być nieodwracalne.

Mając świadomość nieuchronności zdarzeń przy braku zmiany polityki Państwa w kierunku nauki i szkolnictwa wyższego będziemy zmuszeni do drastycznych kroków dostosowujących poziom i zakres kształcenia do przyznawanych nam środków.

STANOWISKO KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI TECHNICZNYCH

w sprawie Założeń reformy systemu materialnej dla studentów

Konferencja Rektorów Uczelni Technicznych stwierdza, że obecny system pomocy materialnej dla studentów wymaga

reformy, szczególnie w zakresie opracowania zasad kredytowania kosztów utrzymania studentów i określenia warunków spłacania zaciągniętych kredytów.

Przedłożone do dyskusji *Założenia reformy systemu pomocy materialnej dla studentów* nie spełniają jednakże oczekiwań środowiska akademickiego, zwłaszcza w odniesieniu do wyjątkowo rozbudowanej centralizacji proponowanego systemu. Takie podejście nieuchronnie wywoła niedrożność systemu w całym toku postępowania na linii wnioskodawca-decydent, zaś samo jego funkcjonowanie pochłonie znaczną część dotacji budżetowej, przeznaczonej na działalność dydaktyczną i pomoc socjalną dla studentów.

Niezmiernie kontrowersyjną sprawę stanowi również przekazanie na własność Skarbu Państwa studenckiej bazy socjalnej. Uczelnie, które często olbrzymim wysiłkiem stworzyły dogodne warunki dla kształcących się w nich studentów zostaną istotnie w ograniczone w swoich możliwościach. Założenie, iż oddanie bazy socjalnej w bezpośrednie administrowanie samorządom studenckim będzie efektywniejsze i tańsze jest wyłącznie hipotetycznie.

Konferencja zwraca ponadto uwagę na fakt podjęcia w wielu uczelniach i ośrodkach akademickich eksperymentalnych działań w zakresie gospodarowania funduszem pomocy materialnej i bazą socjalną. Doświadczenia wyniesione z tych dokonań powinny stanowić podstawę reformy systemu pomocy materialnej dla studentów w nawiązaniu do planowanych zmian finansowania działalności państwowego szkolnictwa wyższego.

List Wojewody

Z okazji Konferencji Wojewoda Zielonogórskie skierował na ręce JM Rektora pismo następującej treści:

Szanowny Panie Profesorze,

Zaszczytem dla byłoby wziąć udział w Konferencji Rektorów Uczelni Technicznych, organizowanej w dniach 12-13 maja 1995 roku w Wyższej Szkole Inżynierskiej w Zielonej Górze. Uniemożliwia mi to jednak moja nieobecność w kraju. Dlatego też proszę Pana Rektora o przekazanie dostojnemu gremium – Rektorów – uczestników Konferencji poniższych słów szacunku i powodzenia w obradach.

Wielce Szanowni Państwo,

Z dużą radością witamy w województwie zielonogórskim znamienitych przedstawicieli świata nauki i myśli technicznej. Obecność Państwa jest wyrazem uznania dla tutejszego środowiska akademickiego, które od wielu już lat stara się dotrzymywać kroku nowoczesnej dydaktyce oraz rozwijać i współtworzyć polską myśl naukową. Jest też pozytywnie oceniana przez krajowe i zagraniczne ośrodki naukowe.

Życzę wszystkim uczestnikom Konferencji owocnych obrad, mając również nadzieję, że spędzą Państwo mile czas na gościnnej Ziemi Zielonogórskiej.

Z Wyrazami szacunku i serdecznymi pozdrowieniami

Marian Eckert



SPONSORZY KONFERENCJI REKTORÓW UCZELNI TECHNICZNYCH ZIELONA GÓRA 12 – 13 MAJA 1995

- ❑ **LUBUSKIE ZAKŁADY APARATÓW ELEKTRYCZNYCH „LUMEL”,**
Zielona Góra
Dyrektor – mgr inż. Adam ANTON
- ❑ **ZASTAL S.A.**
Zielona Góra
Prezes – mgr Adam LEŻAŃSKI
- ❑ **ZASTAL – WAGONY** Spółka z o.o.
Zielona Góra
Prezes – mgr Ryszard OBLĘGÓR
- ❑ **FUNDACJA WSPIERANIA AKCJONARIATU PRACOWNICZEGO**
Zielona Góra
Prezes – inż. Czesław FEDOROWICZ
- ❑ **OŚRODEK BADAWCZO-ROZWOJOWY METROLOGII ELEKTRYCZNEJ „LUMEL”**
Zielona Góra
Dyrektor – doc. dr inż. Bernard BARANOWSKI
- ❑ **OŚRODEK EGZAMINOWANIA KIEROWCÓW „CENTRUM”** Spółka z o.o.
Zielona Góra
Dyrektor – Wiesław MAZUR
- ❑ **HURTOWNIA KSIĄŻEK „WAM” s.c.**
Jelenia Góra
dr Waldemar SOS
- ❑ **AGENCJA HANDLOWA „POLNOVEX”**
Zielona Góra
Dyrektor – mgr inż. Zenon NOWOSADKO
- ❑ **LUBUSKA WYTWÓRNIA WÓDEK GATUNKOWYCH „POLMOS”**
Zielona Góra
Dyrektor Naczelny – mgr inż. Stanisław PALONKA
- ❑ **PRZEDSIĘBIORSTWO USŁUGOWO-HANDLOWE MASA – s.c.**
Autoryzowany Dealer FSO, Masa Service, Zielona Góra
Janusz CZEMERYŚ
- ❑ **PRZEDSIĘBIORSTWO ROBÓT SANITARNYCH „KANWOD”,** Zielona Góra
Dyrektor – Teodor KWIECIŃ
- ❑ **ZASTAL – ZAKŁAD PRODUKCYJNO-REMONTOWY** Spółka z o.o.
Zielona Góra
Prezes – inż. Zdzisław TYMECKI
- ❑ **REGIONALNA DYREKCJA LASÓW PAŃSTWOWYCH**
Zielona Góra
Dyrektor Naczelny – dr inż. Stanisław DUDA
- ❑ **OKRĘGOWA STACJA – ZAKŁAD STOLARSKI „ALWA”**
Gryżyna
Dyrektor – inż. Grzegorz CHWALIBÓG

- ❑ **MIEDZYWOJEWÓDZKA USŁUGOWA SPÓŁDZIELNIA INWALIDÓW**
Zielona Góra
Prezes – inż. Michał ROKICKI
- ❑ **ZIELONOGÓRSKIE PRZEDSIĘBIORSTWO PRZEMYSŁU DRZEWNEGO**
Zielona Góra
Dyrektor Naczelny – mgr inż. Michał SKALSKI
- ❑ **ZASTAL-BUD** Spółka z o.o.
Zielona Góra
Prezes – inż. Urszula ŁUCZKIEWICZ
- ❑ **AGROLUB** Spółka z o.o.
Zielona Góra
Prezes – dr Włodzimierz PAWEŁCZAK
- ❑ **NOTARIUSZ**
mgr Aleksandra Romanowska
Zielona Góra

JM Rektor skierował do wszystkich ofiarodawców specjalne podziękowania.

Podziękowania za sprawną organizację ruchu drogowego w dniach Konferencji otrzymali również Komendanci – Wojewódzki i Rejonowy Policji – Inspektor mgr Franciszek Majewski i Komisarz, mgr Andrzej Josicz.

Podziękowania dla organizatorów

W dniu 22 maja br. Rektor spotkał się z grupą pracowników uczelni, którzy wnieśli szczególny wkład w organizację i przygotowanie Konferencji Rektorów:

Kazimierzem Adamczewskim, Krzysztofem Fedorowiczem, Zdzisławem Kasą, Markiem Kowalkowskim, Bogusławą Krajewską, Grzegorzem Łykowskiem, Marią Maciejewską, Henrykiem Michalakiem, Janem Ostrowskim, Andrzejem Politowiczem, Ireną Rębisz, Andrzejem Rybickim, Romualdem Szczepankowskim, Tadeuszem Zakrzewskim.

Ich zaangażowanie przyczyniło się do dobrej prezentacji uczelni i sprawnej organizacji przebiegu obrad.

Album

Z okazji 30-lecia uczelni ukazał się album pt. „Wyższa Szkoła Inżynierska w Zielonej Górze – 1965-1995”. Pierwsze egzemplarze zostały udostępnione uczestnikom Konferencji Rektorów. Album został życzliwie przyjęty i umożliwił bliższe poznanie naszej uczelni.

Wystawa

Konferencji Rektorów towarzyszyła wystawa pn. „Wyższa Szkoła Inżynierska, maj 1995”. Wystawę prezentowała Maria Maciejewska, zdjęcia wykonał Kazimierz Adamczewski.